

Portal Województwa Lubuskiego



20 lat historii Lubuskiego - spotkanie w Paradyżu (video)

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -12 marca 2018 godz. 14:56

13 marca 1998 roku zielonogórcy i gorzowscy parlamentarzyści podpisali list do premiera Jerzego Buzka w sprawie utworzenia województwa lubuskiego. Umowa paradyjska stała się symbolem starań, ponad podziałami politycznymi i regionalnymi, o powstanie samodzielnego woj. lubuskiego. Z tej okazji - pod przewodnictwem przewodniczącego sejmiku Czesława Fiedorowicza i marszałek Elżbiety Anny Polak - w Paradyżu spotkali się bohaterowie tamtych wydarzeń.

W spotkaniu uczestniczy? bp senior Adam Dyczkowski, który 20 lat temu zaprosi? ówczesnych parlamentarzystów na historyczne spotkanie do Parady?a, a tak?e by?y marsza?ek Sejmu Józef Zych. Uczestniczyli tak?e ówcz?ni parlamentarzy?ci, sygnatariusze umowy paradyjskiej: Zbyszko Piwo?ski, Tadeusz Bili?ski, Edward Daszkiewicz, Jolanta Danielak, Maciej Jankowski, Jan Kochanowski, Tadeusz J?drzejczak, Andrzej Brachma?ski, El?bieta P?onka, Roman Rutkowski a tak?e ówczesny parlamentarzysta i przewodnicz?cy sejmiku lubuskiego Czes?aw Fiedorowicz. Brali te? udzia? obecni parlamentarzy?ci pose? Krystyna Sibi?ska i senator Waldemar S?ugocki. Minut? ciszy uczczono pami?? nie?yj?cego ju? sygnatariusza umowy paradyjskiej Zdzis?awa Jarmu?ka. - Tym co nas ??czy to troska o woj. lubuskie i w takiej atmosferze rozmawiamy i spotykajmy si? – powiedzia? Czes?aw Fiedorowicz.

Marsza?ek El?bieta Anna Polak podzi?kowa?a przewodnicz?cemu sejmiku za inicjatyw? spotkania w tym historycznym miejscu. – Czuj? si? tutaj jak w domu, tutaj ?wi?cenia otrzyma? mój chrze?niak, tutaj odbywa si? festiwal Muzyka w Raju, wspierany przez samorz?d województwa – powiedzia?a marsza?ek. – 20 lat temu by?am burmistrzem w ma?ej gminie Ma?omice i pami?tam, ?e ogromnym problemem by?o 40-procentowe bezrobocie w mojej gminie. Nie by?o wi?kszego problemu jak brak pracy. Organizowa?am roboty publiczne w

gminie. Dla powiatów najwi?kszym problemem by?a ochrona zdrowia. Powiaty jako pierwsze zmierzy?y si? z deficytem w tym temacie. Dzisiaj tych problemów nie ma ju? w takiej skali. Nie pami?tam antagonizmów zielonogórsko-gorzowskich. Jestem przekonana, ?e to by?a Pa?stwa ?wietna decyzja. My mo?emy dzisiaj tylko podzi?kowa? za Wasz? zdolno?? do kompromisu i negocjacji. Bo to, co powsta?o, to nasze ma?e województwo. Po wej?ciu do UE mogli?my tworzy? polityk? regionaln? samodzielnie. Starali?my si? by? przewidywalni, mamy strategi?, mamy priorytety strategiczne. Budujemy zielon? krain? nowoczesnych technologii.

Marsza?ek omówi?a pokrótce priorytetowe inwestycje, jakie zrealizowano w regionie: ?wiat?owody, drogi, parki technologiczne, instytucje kultury, wsparcie dla przedsi?biorców. – Dzi? poprawili?my dynamik? wzrostu PKB z 29 mld z? 10 lat temu do 41 mld z? obecnie. Nasze firmy eksportuj? do wielu krajów ?wiata, a bezrobocie praktycznie nie ma. Naszym deficytem by?a niska p?aca w regionie. Teraz to si? zmieni?o: 10 lat temu ?rednia miesi?czna p?aca wynosi?a 2.200 z? teraz jest to 4.200 z? i jeste?my w po?owie ogólnokrajowej stawki. Wspieramy powstawanie nowych kierunków na uczelniach: kierunek lekarski na Uniwersytecie Zielonogórskim. Najwi?kszy akcent po?o?yli?my na ochron? zdrowia, bo to te? by? nasz deficyt. Dzi? mo?emy powiedzie?, ?e uda?o si? to rozwi?za?: odd?u?yli?my szpital gorzowski, budujemy radioterapi?, s? ?rodki na akceleratory liniowe. Ale równie? w innych szpitalach rozwi?zali?my problemy, utworzyli?my cztery spó?ki szpitalne, m.in. w Torzymiu i ?wiebodzinie. Kontrakty naszych szpitali znacznie wzros?y. Jestem przekonana, ?e lekcje odrobili?my. Pokazujemy, ?e jeste?my silni i ?adne wa?nie nie s? w stanie nas podzieli?.

Marsza?ek przypomnia?a te? najwi?ksze lubuskie osi?gni?cia ostatnich lat:, w tym:

* awans lubuskich szpitali z 16 miejsca na pierwsze, dzisiaj s? najmniej zad?u?one w Polsce; szpital gorzowski - 5 lat bez d?ugu, spó?ka odd?u?ona, dotacja 103 mln z?; Torzym, ?wiebodzin - jako markowe szpitale specjalistyczne; pierwsza klinika uniwersytecka w Zielonej Gorze; kierunek lekarski na Uniwersytecie Zielonogórskim

* inwestycje w ochronie zdrowia: instytut patomorfologii, laboratoria, dziekanat, spalarnia, termoizolacja, tomografy, synthgrafy, rezonanse, ośrodek neurochirurgii, zaka?ny, budowa Centrum Matki i Dziecka, radioterapia, bazy Lotniczego Pogotowia Lotniczego w Przylepie i Gorzowie

* LRPO i RPO - bonus 240 mln. II miejsce w Polsce, 172 projekty kluczowe,

* parki technologiczne, wsparcie uczelni i firm

* cyfryzacja - 1500 km. światłowodów, e- urząd e- zdrowie, e- radiologia,

* Lubuska Unia Światłowodowa - ostatnia mila

* drogi, obwodnice, most w Milsku, nowe pociągi, linie kolejowe,

S3, kolejowa "Nadodrzanka"

* bezpieczeństwo przeciwpowodziowe: Słubice, Nowa Sól, Gorzów, Przewóz

* szkolnictwo zawodowe - projekt na 170 mln zł

- * wsparcie szkolnictwa wyższego
- * Młodzi on Life,
- * kultura: projekty teatrów, muzeum, RCAK
- * PKB w 2008 r. - 29 mld zł, 2018 r. - 41 mld zł
- * Bezrobocie - [2008 r. - 12,5 proc.](#); [2018 - 6,6](#) proc.
- * Liczba firm - 2008 r. - 101,8 tys.; 2018 - 112,9 tys.
- * Średnia płaca: [2008 r. - 2,246 zł](#); [2018 r. - 4,265](#) zł
- * II miejsce w kraju w publicznym wsparciu na działalność innowacyjną firm.

Spotkanie było też znakomitą okazją do wspomnień sprzed 20 lat.

Józef Zych przypomina, że powstanie województwa skupiło się wokół spotkania parlamentarzystów, mimo, że było wiele innych inicjatyw związanych z powołaniem woj. lubuskiego, m.in. inicjatywa „Gazety Lubuskiej”. – Dyskusja była wtedy gorąca, ale uczciwa – podkreśli J. Zych. – Mieliśmy świadomość tego, że to od nas zależy powstanie tego województwa. Wszystkim ówczesnym parlamentarzystom należy się szacunek z tego tytułu. I trzeba przyznać, że dzisiaj rozwój tego województwa jest wspaniały. Bezsprzecznie ojcem chrzestnym tego województwa jest bp Adam Dyczkowski - dodał.

Maciej Jankowski podkreślił, że to, co działo się 20 lat temu to nie wielki wyczyn, ale zwykły obowiązek. – Pamiętam, że wówczas koleżanki i koledzy z Gorzowa nie byli zainteresowani wspólnym województwem, optowali za koncepcję 25 województw, z osobnym gorzowskim i zielonogórskim. W końcu uznaliśmy, że wspólne województwo będzie najlepszym rozwiązaniem. I dzisiaj jestem przekonany, że to było najlepsze rozwiązanie – mówi M. Jankowski, który podkreślił pozapolityczne aspekty powołania wspólnego regionu, ponieważ wszyscy parlamentarzyści – z AWS, SLD, UW i PSL – działali we wspólnym regionalnym interesie.

Edward Daszkiewicz zwrócił uwagę, że w Warszawie przedstawiano wówczas regiony zielonogórski i gorzowski bardzo źle, jako zważnione, które nie są w stanie doprowadzić do wspólnego województwa. – Na szczęście zwyczajowo dojrzała polityczna – dodał.

Roman Rutkowski przypomina, że wg pierwotnych założeń, woj. lubuskie miało się składać w całości z byłego woj. zielonogórskiego, gorzowskiego oraz Górowa. Stało się nieco inaczej, z woj. zielonogórskiego do Wielkopolski przystąpił m.in. Wolsztyn, a Górowo ostatecznie znalazło się w woj. dolnośląskim. R. Rutkowski pyta też o przyszłość reformy samorządowej sprzed 20 lat, bo w okresie powojennym średnio co 25 lat zmieniała się mapa województw.

Tadeusz Jędrzejczak przyznał, że powstanie woj. lubuskiego to była jedna z najwęższych przygód politycznych w jego życiu: - Przede wszystkim dlatego, że to była dobra decyzja –

powiedzia?. – By?o wiadomo, ?e wejdziemy do Unii Europejskiej, to by?a tylko kwestia czasu. A wi?c je?li b?dziemy mieli swój region, to fundusze europejskie b?d? p?yn??y do tego regionu. To co widzia?em w Koninie, Koszalinie, Lesznie, S?upsku, czyli miastach które straci?y status wojewódzki, to ?wiadczy, ?e nasza decyzja by?a s?uszna. Jeste?my dzi? dobrym partnerem dla regionów w Niemczech.

Bp Adam Dyczkowski powiedzia?, ?e bardzo si? ucieszy?, ?e móg? wówczas zaprosi? parlamentarzystów, dzi?kowa? za dojrza??? polityczn?. – Zw?aszcza, ?e mamy si? dzisiaj czym cieszy?, gdyby nie Wasza postawa, nie mieliby?my tego dzisiaj. Gratuluj? Wam – powiedzia? biskup.

Zbyszko Piwo?ski powiedzia?: - Dzisiaj chyba nieliczna jest grupa Lubuszan, który poddawa?aby w w?tpliwo?? czy warto by?o powo?a? wspólny region. Warto przypomnie? tych, którzy nas wtedy wspierali, jak cho?by pani Stanis?awa Czereda, przewodnicz?ca sejmiku. Idea samorz?du zrodzi?a si? w trudnym ustrojowo okresie funkcjonowania naszego pa?stwa, ale dzisiaj niepokoi mnie to, co dzisiaj dzieje si? wokół kwestionowania samorz?dno?ci i odbierania samorz?dom kompetencji.

Jolanta Danielak, by?a marsza?ek Senatu, z?o?y?a podzi?kowania marsza?ek El?biecie Annie Polak i jej poprzednikom za polityk? regionaln?: - Za to, ?e jeste?my rozpoznawalnym i rozwijaj?cym si? regionem - doda?a. - Mam nadziej?, ?e polityczne zawieruchy nie zaszkodz? temu województwu. Nasze po?o?enie, wówczas do?? trudne, peryferyjne, da?o nam absolutn? szans? na rozwój regionu.

Andrzej Brachma?ski, by?y pose?, stwierdzi?: - Po 20 latach niepokoi mnie odwrót od samorz?dno?ci i czynienie z samorz?du województwa "wydmuszki". Zabijanie samorz?dno?ci zawsze w d?u?szym okresie obraca si? przeciwko pa?stwu. Polska rozwija?a si? zawsze g?ównie dzi?ki samorz?dno?ci. Uwa?am, ?e warto spisa? histori? województwa, a tak?e spisa? wspomnienia ?yj?cych uczestników tamtych wydarze?, bo dokumentów nie ma zbyt wielu.

A. Brachma?ski szczególnie podkre?li? rol? Macieja Jankowskiego i Czes?awa Fiedorowicza, którzy dzia?ali wtedy wbrew polityce w?asnych partii, na rzecz regionu lubuskiego, co mog?o si? ?le sko?czy? dla ich karier.

Jan Kochanowski by? 20 lat temu przewodnicz?cym sejmiku gorzowskiego i pos?em. – Wtedy nikt nie patrzy? czy co? si? op?aca czy nie, czy by?y diety czy nie, tylko si? pracowa?o, bo taka by?a potrzeba chwili – mówi?. – Mieli?my wtedy silnych przeciwników, bo województwa s?siednie mog?y si? dogada? i zmie?? nas z mapy. I tak nas okrojono tak mocno jak tylko si? da?o.

El?bieta P?onka 20 lat temu by?a senatorem: - W parlamencie du?e województwa mia?y wi?ksz? reprezentacj?, a jednocze?nie trwa?a jeszcze walka o powiaty, która by?a bardzo ostra. Powstanie województwa lubuskiego zrodzi?o wielkie ambicje w spo?ecze?stwie. Pokazali?my, ?e tutaj mieszkaj? ambitnie ludzie i dzia?aj? ambitni politycy – powiedzia?a.

G?os oddano tak?e aktualnym parlamentarzystom.

Pose? Krystyna Sibi?ska: - Jestem Lubuszk? od 31 lat, przyjecha?am do Gorzowa za m??em

z by?ego woj. koszali?skiego. Nawet nie s?dzi?am, ?e b?d? si? zajmowa? polityk?. Z zazdro?ci? s?ucha?am o Was, jak zgodnie si? porozumiewali?cie ponad podzia?ami. Nie wiem, co musia?oby si? wydarzy? dzi?, ?eby?my mogli o lubuskich sprawach rozmawia? w taki zgodny sposób. Mam wra?enie, ?e ogólnopolska polityka determinuje debat? tak?e w regionach. Wstyd mi jest troch?, ?e jest nas tylko dwoje spo?ród aktualnych parlamentarzystów.

Senator Waldemar S?ugocki podkre?li? szacunek jakim darzy sygnatariuszy umowy paradyjskiej, za to co zrobili 20 lat temu. – Mimo tego, ?e siedzieli?cie po ró?nych stronach, to dzisiaj jeste?cie przyjació?mi, u?miechacie si? do siebie. Ubolewam, ?e jest dzi? z Wami tylko dwoje aktualnych parlamentarzystów. Musimy mie? ?wiadomo??, ?e przestaniemy piastowa? swoje wa?ne i odpowiedzialne funkcje i tego chcemy si? od Was uczy?. Ka?dy z Pa?stwa ma ogromny i cenny бага? do?wiadcze?, z którego trzeba czerpa?.

Przypomnijmy, że 13 marca 1998 r. uzgodniono następujące stanowisko:

1. Dla polskiej racji stanu uważamy za konieczne utworzenie wspólnego województwa lubuskiego, w skład którego wejdą w całości obecne województwa: gorzowskie i zielonogórskie oraz proponowane tereny powiatów gorzowskiego i wschowskiego.

2. Uzgodniliśmy, iż dwa miasta – Gorzów i Zielona Góra powinny być stolicami województwa lubuskiego. Proponujemy, by siedzibą wojewody był Gorzów, a siedzibą sejmiku samorządowego - Zielona Góra.

W 20 rocznicę tej umowy, 12 marca 2018 r., obecni w Paradyżu przyjęli następują Deklarację:

Spotykamy się dziś w Paradyżu, 20 lat od podpisania "Umowy paradyjskiej", bez której nie powstałoby Województwo Lubuskie.

Ta umowa parlamentarzystów województw Gorzowskiego i Zielonogórskiego, stała się symbolem porozumienia i odpowiedzialności politycznej.

Za nami 20 ważnych lat budowania tożsamości lubuskiej, wzmacniania więzi społecznych i potencjału rozwojowego. Lubuskie jest pozytywnie rozpoznawalne na samorządowej mapie Polski.

Nasze województwo na miarę swoich możliwości wykorzystuje regionalną szansę silnej podmiotowości na pograniczu polsko-niemieckim.

Powinnością parlamentarzystów Sejmu i Senatu tej i przyszłych kadencji jest ponadpolityczna współpraca, której celem jest oczekiwana przez Lubuszan poprawa warunków życia i partnerstwo wokół kluczowych projektów dla naszego regionu.

Tak by rozpoznawalnym znakiem Lubuskiego była pragmatyczna zgoda zapoczątkowana przed 20 laty w Paradyżu.